

PREZES ŁUKOILA SPODZIEWA SIĘ PROBLEMÓW ZWIĄZANYCH Z "LISTĄ PUTINA"

Wpisanie na listę doprowadzi do tego, że partnerzy będą ostrożniejsi, zaś proces pozyskiwania funduszy utrudniony - alarmuje Wagit Alekperow, prezes rosyjskiego Łukoila. Sprawa jest związana z tzw. listą Putina, opracowaną przez amerykański Departament Stanu.

„Oczywiście nie oznacza to niczego dobrego, ponieważ Łukoil działa na rynku globalnym. Partnerzy będą bardziej ostrożni w kontaktach z naszą firmą” - mówi Alekperow, cytowany przez agencję Interfax.

W jego opinii problemy mogą być związane szczególnie z pozyskiwaniem funduszy (także w postaci kredytów) na realizację poszczególnych projektów inwestycyjnych. Prezes Łukoila nadmienił również, że dotychczas reprezentowana przez niego spółka nie doceniała niebezpieczeństwa związanego ze wspomnianą listą.

30 stycznia Departament Skarbu USA przedstawił Kongresowi listę osób, bliskich Kremlowi, które mogą zostać objęte obostrzeniami. Znalazło się na nich 114 rosyjskich urzędników oraz 96 przedstawicieli biznesu.